

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku J. W.
przy uczestnictwie L. K.-W.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 września 2013 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania od postanowienia
Sądu Okręgowego w K.
z dnia 8 maja 2012 r.,

I. uchyla zaskarżone postanowienie i zmienia postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 maja 2011 r. w ten sposób, że zamiast kwoty 24144,99 zł zasądza od uczestniczki L. K.-W. na rzecz wnioskodawcy J. W. kwotę 64428,24 (sześćdziesiąt cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem 24/100) zł (punkt IV postanowienia) pozostawiając bez zmian rozstrzygnięcie o terminie płatności i odsetkach za opóźnienie i zamiast kwoty 7200 zł zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę

1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt XI) postanowienia; oddała apelację wnioskodawcy w pozostałej części i znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego,

II. oddała skargę kasacyjną uczestniczki w pozostałej części,

III. znosi wzajemnie koszty postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 17 maja 2011 r. Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku dorobkowego J. W. i L. K. – W. w ten sposób, że ustalił, iż w skład majątku dorobkowego byłych małżonków wchodzi: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o wartości rynkowej 178.000 zł, równowartość gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,31 ha z zabudowaniami o wartości rynkowej 130.810 zł, wyposażenie lokalu i sprzęty gospodarstwa domowego szczegółowo wymienione w sentencji postanowienia o wartości 1100 zł, a wszystkie składniki majątku mają łączną wartość 309.910 zł. Sąd nadto ustalił, że wnioskodawca poczynił z majątku osobistego na majątek wspólny nakłady w kwotach 79.103, 20 zł i 1.463,33 zł, razem 80.566,53 zł. Dokonując podziału majątku dorobkowego Sąd przyznał uczestniczce spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz ruchomości, rzeczy i prawa o łącznej wartości 179.100 zł, natomiast wnioskodawcy przyznał równowartość gospodarstwa rolnego – o wartości 130.810 zł. Tytułem dopłaty zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 24.144,99 zł, oddalił w pozostałej części wnioski i oddalił wniosek uczestniczki o rozliczenie nakładów. Wartość przedmiotu postępowania Sąd określił na kwotę 309.910 zł i orzekł o kosztach sądowych i kosztach postępowania. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia co do składu majątku wspólnego wskazał, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu objęte jest wspólnością z uwagi na nabycie tego prawa w czasie trwania małżeństwa, najpierw jako prawa lokatorskiego a następnie na skutek dokonanego przekształcenia w ograniczone prawo rzeczowe. W odniesieniu do gospodarstwa rolnego Sąd Rejonowy ustalił, że zostało ono przekazane wnioskodawcy przez jego matkę, w czasie trwania małżeństwa, w trybie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. W umowie przekazania sporządzonej w formie aktu notarialnego znajduje się co prawda zastrzeżenie, że gospodarstwo jest przekazane następcy do jego majątku odrębnego, ale zastrzeżenie to nie wywarło skutku prawnego; przekazane gospodarstwo stało się majątkiem wspólnym małżonków. Gospodarstwo zostało sprzedane przez wnioskodawcę, zatem rozliczeniem Sąd objął tylko wierzytelność z tego tytułu w wysokości odpowiadającej wartości gospodarstwa.

Na skutek apelacji wnioskodawcy, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że

- uchylił rozstrzygnięcie, w którym ustalono, że w skład majątku wspólnego wchodzi równowartość gospodarstwa rolnego w kwocie 130.810 zł,
- obniżył łączną wartość składników majątkowych z kwoty 309.910 zł do kwoty 179.100 zł,
- uchylił rozstrzygnięcie, mocą którego wnioskodawcy w wyniku podziału majątku przyznano równowartość gospodarstwa rolnego,
- podwyższył zasądzoną od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy dopłatę z kwoty 24.144,99 zł do kwoty 129.833,26 zł i ustalił termin jej płatności do dnia 8 maja 2013 r., z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności,
- w zakresie kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki w punkcie XI zaskarżonego postanowienia, zamiast kwoty 7200 zł zasądził z tego tytułu kwotę 1800 zł,
- oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd odwoławczy zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jednakże w zakresie oceny prawnej nie podzielił stanowiska tego Sądu co do zaliczenia gospodarstwa rolnego do majątku wspólnego. Sąd odwoławczy, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wyraził pogląd, że przekazanie gospodarstwa w trybie powołanej ustawy, uwzględniając, że przekazanie to cechowała nieodpłatność przysporzenia pochodzącego z majątku rolnika mogło być traktowane jak darowizna co na gruncie art. 33 pkt 2 k.r.o. było uzasadnione, przy uwzględnieniu nadto woli rolnika wyrażonej w umowie o objęciu przekazanego gospodarstwa majątkiem odrębnym. Ocena taka skutkowałą więc zmianą zaskarżonego postanowienia przez wyeliminowanie tego składnika z rozliczeń masy majątkowej. W następstwie ponownego rozliczenia, Sąd Okręgowy zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 129.833,26 zł. Kwota ta obejmuje nie tylko dopłatę, ale nadto, w wyniku rozliczenia, którego dokonał Sąd odwoławczy, nakłady wnioskodawcy z majątku osobistego na majątek

wspólny, wysokość których to nakładów, ustalona w punkcie II zaskarżonego postanowienia, nie była kwestionowana.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego, opartej na obydwu podstawach z art. 398³ 1 k.p.c., uczestniczka postępowania, w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzuciła naruszenie art. 2 pkt 6 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz.269 ze zm.) w związku z art. 888 k.c. oraz art. 32 § 1, art. 33 pkt 2 k.r.o. w związku z art. 2 pkt 6 i art. 59 powołanej wyżej ustawy przez błędne przyjęcie, że do umowy przekazania gospodarstwa następcy należy stosować w drodze analogii przepisy k.c. o darowiźnie i błędne przyjęcie, że gospodarstwo to stanowiło majątek odrębny wnioskodawcy oraz zarzuciła naruszenie art. 45 k.r.o. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, skarżąca zarzuciła naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. przez wykroczenie przez Sąd odwoławczy poza granice apelacji, art. 321 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 w związku z art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, a także naruszenie art. 567 § 1 i § 3 w związku z art. 618 w związku z art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez orzeczenie o zwrocie wydatków i nakładów z urzędu mimo braku wniosku apelującego, naruszenie art. 382 w związku z art. 233 § 1 w związku z art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nierozważnie całego materiału dowodowego określającego wartość nakładów wnioskodawcy oraz naruszenie art. 328 § 2 w związku z art.398²¹ w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia.

We wnioskach kasacyjnych skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie czy gospodarstwo rolne przekazane następcy na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tj. Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.) wchodzi w skład majątku wspólnego czy też stanowi majątek odrębny następcy,

było przedmiotem sporu w piśmiennictwie już na tle wcześniejszej ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140). Na tle tej ustawy, podobnie jak i ustawy, o którą chodzi w sprawie niniejszej, prezentowano dwa, przeciwstawne, poglądy. Według pierwszego, umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego jest unormowaną poza kodeksem cywilnym umową nazwaną o swoistym charakterze, ściśle określoną co do przedmiotu, podmiotów i formy, której celem nie jest obdarowanie następcy, lecz uzyskanie świadczenia od państwa. Ten charakter nie pozwala na stosowanie do niej, także w drodze analogii, w zakresie w jakim kolidowałyby to z istotą i celami przekazania gospodarstwa rolnego, przepisów kodeksu cywilnego oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dotyczących darowizny. Przekazane na podstawie tej ustawy gospodarstwo rolne nie mogło być traktowane jako objęte wyłączeniem przewidzianym w art. 33 pkt 2 k.r.o., a zatem wchodziło w skład majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej, zgodnie z zawartą w art. 31 § 1 k.r.o. regułą nabywania praw do tego majątku. Zgodnie natomiast z poglądem drugim, chodzi tu o umowę pod tytułem darmym, a uzyskanie świadczeń przez przekazującego pozostaje bez wpływu na jej charakter, gdyż nie następuje kosztem majątku darczyńcy, lecz osoby trzeciej (państwa). Gospodarstwo rolne przekazane następcy, jako więc przedmiot wymieniony w art. 33 pkt 2 k.r.o., z mocy samego prawa wchodzi do jego majątku odrębnego. Ujednolicenia orzecznictwa w tej materii dokonał Sąd Najwyższy podejmując w dniu 25 listopada 2005 r w składzie siedmiu sędziów uchwałę (III CZP 59/05, OSNC 2006, nr 5, poz. 79), w której przyjął, że gospodarstwo rolne przekazane następcy pozostającemu w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, należy do majątku wspólnego małżonków. W uchwale wskazano m.in., że mimo sporu co do charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ustawodawca, dokonując w 2004 r. daleko idących zmian kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie ustrojów majątkowych małżeńskich, nie dostrzegł potrzeby rozszerzenia katalogu wyłączeń określonych w art. 33 k.r.o. i pozostawił rozstrzygnięcie charakteru umowy o przekazanie gospodarstwa

rolnego następcy judykaturze; ta opowiada się niezmiennie za traktowaniem takiej umowy jako wyodrębnionej umowy prawa cywilnego, różnej od umowy darowizny. Ten pogląd został zaaprobowany również na gruncie kolejnej ustawy, z 14 grudnia 1982 r., z uwagi na analogicznie ukształtowany charakter umowy. Jak jednak uprzednio, i na gruncie tej ustawy zarysowały się w orzecznictwie rozbieżności czego dowodem jest rozstrzygnięcie kwestionowane skargą kasacyjną. Sąd Okręgowy uznał, że przekazane gospodarstwo weszło do majątku odrębnego wnioskodawcy i argumentacja w tym zakresie odpowiada temu nurtowi orzecznictwa, które wyrażają, na gruncie tej ustawy, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2009 r. II CSK 450/08, z dnia 18 kwietnia 2008 r. II CSK 647/07 i wyroki z dnia 24 listopada 2010 r. II CSK 274/10 oraz z dnia 2 grudnia 2011 r. III CSK 63/11 (niepubl.). Ta linia orzecznicza nie znalazła jednak szerszej aprobaty i należy ocenić ją jako nieaktualną biorąc przy tym pod uwagę niedostateczną argumentację jurydyczną prezentowaną w uzasadnieniach tych rozstrzygnięć. Uwzględnić też należy, że pogląd o przynależności przekazanego w trybie powołanej ustawy gospodarstwa rolnego do majątku wspólnego, znalazł stanowcze odbicie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, to jest w uchwałach z dnia 21 czerwca 2012 r. III CZP 29/12 (OSNC z 2013 r., nr 1, poz.7) oraz z dnia 28 listopada 2012 r. III CZP 68/12 (OSNC z 2013 r., nr 5, poz.59), przy czym ta ostatnia uchwała zagadnienie to wprost przesądza. Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy w składzie rozstrzygającym sprawę niniejszą wyraża pogląd, że umowa przekazania gospodarstwa, zawarta w trybie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. stanowi integralny składnik systemu emerytalnego i rentowego rolników. Celem jej zawarcia było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, z czym wiązała się wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń, polegająca na tym, że utrata mocy jednej pociąga za sobą utratę mocy drugiej z tych czynności. Tego rodzaju powiązanie czynności rolnika, następcy i państwa (jako świadczeniodawcy) sprawia, że umowa przekazania gospodarstwa następcy nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym. Jakkolwiek wspólną cechą tej umowy i umowy darowizny jest co prawda nieodpłatność świadczenia, jednakże umowa ta nie była zawierana *causa donandi* ale *causa obligandi* – przyczyną jej zawarcia

było bowiem dążenie do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że gospodarstwo rolne, które wnioskodawca otrzymał od matki, objęte było majątkiem wspólnym małżonków. Jego wartość podlegała przeto uwzględnieniu w składzie tego majątku i rozliczeniu, w taki sposób jak uczynił to Sąd pierwszej instancji. W tej więc części zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego okazały się uzasadnione.

W pozostałej części zarzuty skargi są nietrafne. Pozostają one w związku z uwzględnieniem przez Sąd odwoławczy w kwocie zasądzonej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty nakładów wnioskodawcy poczynionych z jego majątku osobistego na majątek objęty postępowaniem. Za takie nakłady zostały uznane: wkład mieszkaniowy, który według ustaleń faktycznych Sądu, wnioskodawca zgromadził przed małżeństwem oraz zapłacony przez wnioskodawcę, po rozwodzie, zaległy czynsz. Wartość tych nakładów Sąd pierwszej instancji ustalił w punkcie II postanowienia na kwoty 79.103, 20 zł i 1463,33 zł, razem – 80.566,53 zł i jak trafnie zauważył Sąd odwoławczy, w tej części rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego nie było kwestionowane przez wnioskodawcę w apelacji. Wnioskodawca w apelacji, po uzupełnieniu jej braków, kwestionował rozstrzygnięcie w części dotyczącej zaliczenia do majątku wspólnego gospodarstwa rolnego i w części orzekającej o dopłacie, podważając prawidłowość ustalenia wysokości zasądzonej kwoty. Jakkolwiek apelacja wnioskodawcy, sporządzona przez niego osobiście, składająca się z kilku pism procesowych, nie była precyzyjna, to jednak taki zakres zaskarżenia nie nasuwał wątpliwości i upoważnił Sąd odwoławczy do dokonania ponownie rozliczenia małżonków, również przez ujęcie w należnej wnioskodawcy od uczestniczki kwocie wartości nakładów. Skarżąca nie ma więc racji twierdząc, że Sąd odwoławczy wyszedł poza granice apelacji i orzekł ponad żądanie zgłoszone przez skarżącego w apelacji oraz, że orzekł o nakładach z urzędu, co jak wskazano, miejsca nie miało.

Nietrafne są również pozostałe zarzuty procesowe skarżącej, przy czym twierdzenia skarżącego o konieczności odmiennego sposobu rozliczenia nakładu w postaci wartości wkładu mieszkaniowego pochodzącego sprzed małżeństwa, zmierzają nie tylko do podważenia prawomocnie ustalonej w punkcie II postanowienia Sądu Rejonowego kwoty, ale i do zakwestionowania dokonanych

przez Sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów, co wprost narusza zakaz wypływający z art. 398³ § 3 k. p. c., ale i wymaga zwrócenia uwagi, że skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia sądu drugiej instancji, stąd też nie jest możliwe skuteczne podważenie przez skarżącego orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 328 § 2 k.p.c. jest chybiony, uzasadnienie sporządzone przez ten Sąd spełnia ustawowe wymogi i pozwala na kontrolę kasacyjną. Ubocznie należy też zauważyć, że Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć przepisu art. 398²¹ k.p.c., wskazywanego przez skarżącą w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, z uwagi na to, że przepis ten dotyczy postępowania przed Sądem Najwyższym.

Zważywszy zatem, że podstawa naruszenia prawa materialnego okazała się uzasadniona, a zarzuty z podstawy naruszenia przepisów postępowania nietrafne, Sąd Najwyższy był uprawniony do orzeczenia co do istoty sprawy. Uwzględniając przeto skargę kasacyjną we wskazanym wyżej zakresie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w części zasądzającej dopłatę w kwocie 24.144,99 zł w ten sposób, że zamiast tej kwoty zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 64.428,24 zł pozostawiając bez zmian rozstrzygnięcie zawarte w tym punkcie co do terminu płatności i odsetek za opóźnienie i zamiast kwoty 7200 zł zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki z tytułu zastępstwa procesowego kwotę 1800 zł w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. W pozostałej części skarga kasacyjna, z przedstawionych powyżej przyczyn, była nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

W tym miejscu wskazać należy, że kwota 64.428,24 zł została obliczona w następujący sposób. Wartość majątku wspólnego byłych małżonków wyniosła 309.910 zł, to jest: wartość spółdzielczego prawa do lokalu - 178.000 zł, równowartość gospodarstwa rolnego - 130.810 zł, wartość ruchomości - 1100 zł. Ponieważ nakłady wnioskodawcy na majątek wspólny, w postaci uiszczonego przed zawarciem małżeństwa wkładu mieszkaniowego, zostały ustalone na kwotę 79.103,20 zł, tę kwotę należało odjąć od ustalonej wyżej wartości majątku (czyli od kwoty 309.910 zł), co pozwoliło uzyskać wartość tego majątku netto czyli 230.806,80 zł (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 r. I CNP 25/11- niepubl.). W tej wartości (230.806,80 zł) byli małżonkowie

mają równe udziały, po 115.403,40 zł. Uczestniczka w wyniku podziału majątku dorobkowego otrzymała prawa i rzeczy (spółdzielcze prawo do lokalu i ruchomości) o łącznej wartości 179.100 zł, otrzymała zatem wartość ponad swój udział wyrażającą się kwotą 63.696,60 zł. Tę kwotę powinna przeto uiścić wnioskodawcy z tytułu rozliczenia substancji majątku wspólnego i rozliczenia, na podstawie art. 45 k.r.o., nakładu, o którym mowa. Wnioskodawca w wyniku podziału majątku dorobkowego otrzymał wartość 130.810 zł, a jego udział wynosił 115.403,40 zł. Oznacza to, że otrzymał ponad swój udział wartość równą kwocie 15.406,60 zł. Ta kwota wraz z kwotą 63.696,60 zł, którą uczestniczka zobowiązana jest mu zapłacić, daje kwotę 79.103,20 zł, równą kwocie nakładu poniesionego przez wnioskodawcę na majątek wspólny. Wnioskodawca nadto, po rozwodzie, a więc po ustaniu wspólności małżeńskiej poczynił na majątek dotychczas wspólny, ale od daty ustania wspólności stanowiący już przedmiot współwłasności, nakłady. Rozliczenie z tego tytułu, możliwe w sprawie niniejszej, ale na podstawie przepisów o współwłasności, dokonuje się w ten sposób, że połowa tych nakładów, tu: 731,64 zł ($\frac{1}{2}$ z 1463,33 zł) podlega zwrotowi na jego rzecz. Uczestniczka przeto zobowiązana jest uiścić na rzecz wnioskodawcy kwotę 64.428,24 zł (63.696,60 zł + 731,64 zł), co orzeczono.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁶ i art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. orzekł jak w sentencji.